Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.10.2024 www.osw.waw.pl

Kampania BSW przeciw amerykańskim rakietom i natowskiemu dowództwu w RFN

Lidia Gibadło

Od kilku miesięcy skrajnie lewicowy Związek Sahry Wagenknecht (BSW) prowadzi kampanię podważającą decyzje Berlina w polityce bezpieczeństwa. Celuje nie tylko we wstrzymanie wsparcia wojskowego dla Ukrainy i rozpoczęcie dialogu z Rosją, lecz także w ograniczenie współpracy Niemiec z USA i zaangażowania RFN w NATO. Dwie szczególnie krytykowane przez partię kwestie dotyczą bezpośrednio bezpieczeństwa wschodniej flanki Sojuszu.

Od lipca BSW opowiada się za wycofaniem zgody Berlina na rozmieszczanie amerykańskich systemów rakietowych z pociskami SM-6 (ponad 500 km zasięgu), Tomahawk (ok. 1,3 tys. km) i hipersonicznymi (ponad 3 tys. km) od 2026 r. na zachodzie Niemiec (zob. *Powrót pocisków pośredniego i średniego zasięgu do Europy*), ogłoszoną przy okazji szczytu NATO w Waszyngtonie. Zdaniem ugrupowania systemy USA na terytorium RFN mogą stać się celem rosyjskiego ataku nuklearnego.

W ostatnich dniach BSW ostro krytykuje ogłoszone w październiku utworzenie na bazie dowództwa Niemieckiej Marynarki Wojennej w Rostocku Command Task Force Baltic (CTF Baltic) z m.in. polskim i szwedzkim wkładem sztabowym. Na cztery lata przejmie on dowodzenie siłami morskimi NATO na Bałtyku (w 2028 r. zastąpi go Marynarka Wojenna RP). Według partii Wagenknecht rozstrzygnięcie to antagonizuje Rosję, ponieważ łamie postanowienia traktatu „2+4" z 1990 r., zgodnie z którym „zagraniczne siły zbrojne i broń jądrowa lub jej nośniki nie będą stacjonować ani nie zostaną (…) rozmieszczone" na terenie wschodnich Niemiec po zjednoczeniu państwa. Resort obrony RFN zaprzecza takiej interpretacji porozumienia, wskazując, że CTF Baltic jest niemieckim dowództwem, w którego skład wchodzą oficerowie sztabowi z krajów sojuszniczych.

Kampania BSW tylko w niewielkim stopniu odbije się na polityce rządu federalnego. Może jednak stać się osią kampanii ugrupowania, a przez to wpłynąć na nastroje społeczne i preferencje przed wyborami parlamentarnymi w 2025 r. Służy bowiem umacnianiu kreowanego przez partię wizerunku jedynej siły zdolnej uchronić RFN przed konfliktem z Rosją.

Komentarz

- **BSW pozycjonuje się jako alternatywa dla sił koalicji rządzącej i opozycyjnej chadecji, które cechuje daleko posunięty konsensus w dziedzinie federalnej polityki bezpieczeństwa.** Sprzeciwia się kontynuowaniu wsparcia militarnego dla Ukrainy i domaga rozpoczęcia negocjacji pokojowych z Rosją, z którą jego zdaniem należy

budować wspólną europejską architekturę bezpieczeństwa. Członkostwo w NATO postrzega jako narzędzie zwasalizowania RFN przez Stany Zjednoczone, które wykorzystują ją do realizacji swoich interesów na Ukrainie i wciągają do nie swojej wojny. Partia krytykuje też zwiększanie budżetu Bundeswehry i promuje dyplomację jako najskuteczniejsze narzędzie zapewnienia pokoju. Chce się prezentować jako jedyna „prawdziwa partia pokoju" również w kontrze do AfD, która – choć podziela stanowisko BSW w sprawie wojny na Ukrainie – popiera wzrost wydatków na armię. Dowodem skuteczności tej narracji jest dobry wynik we wrześniowych wyborach we wschodnich landach: wyborcy BSW jako główny powód oddania głosu właśnie na tę siłę wskazali jej stanowisko wobec Ukrainy i Rosji (zob. *Sukces AfD i BSW w Turyngii i Saksonii*).

- **Próba wykorzystania przez BSW sukcesu w wyborach landowych do wpłynięcia na politykę federalną nie przyniesie bezpośredniego efektu.** Ugrupowanie chce uwzględnienia w negocjowanych porozumieniach koalicyjnych z SPD w Brandenburgii oraz z CDU i SPD w Saksonii i Turyngii tematów takich jak rozpoczęcie rozmów pokojowych z Rosją, zatrzymanie pomocy wojskowej dla Kijowa oraz zakaz stacjonowania amerykańskich systemów rakietowych w RFN. Postulaty te zostaną najprawdopodobniej sprowadzone do deklaracji o „dążeniu do zapewnienia pokoju w Europie" i wpisane niewiążąco do preambuły umów koalicyjnych – nie będą miały przełożenia na obecny kurs Berlina. Landy nie mają kompetencji w zakresie polityki bezpieczeństwa, a ponadto władze federalne CDU i SPD sprzeciwiają się postulatom BSW. Lokalne struktury partii nie traktują zaś wymienionych zagadnień jako priorytetowych dla utworzenia koalicyjnych rządów.
- **Podważanie przez BSW tradycyjnych filarów polityki bezpieczeństwa RFN będzie głównym instrumentem pozyskiwania przez to ugrupowanie elektoratu w wyborach do Bundestagu w 2025 r.** Będzie ono dążyło do silniejszej polaryzacji społeczeństwa w kwestiach wojny na Ukrainie, kursu wobec Rosji, wzmacniania obrony i odstraszania w NATO oraz zaangażowania USA w Europie. Zgodnie z badaniami opinii publicznej Forschungsgruppe Wahlen z października 31% ankietowanych opowiada się za zmniejszeniem pomocy wojskowej dla Kijowa (+3 p.p. w porównaniu z czerwcem), 38% chce jej zwiększenia (-3 p.p.), a 27% – pozostawienia na aktualnym poziomie. Z kolei w sondażu Infratest dimap z października 45% Niemców ocenia rozlokowanie amerykańskich systemów rakietowych w RFN negatywnie, a 40% – pozytywnie.